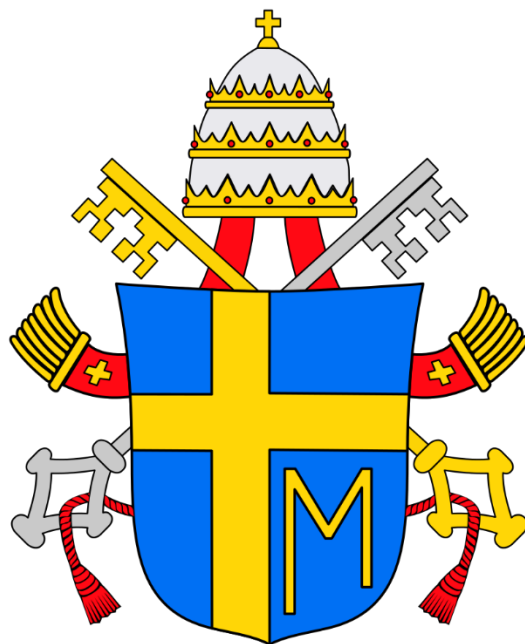


Jan Paweł II

# Ecclesia in Europa



*Do Biskupów, do Kapłanów i Diakonów, do Zakonników i Zakonnice oraz do wszystkich Wiernych w Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy*

## **WPROWADZENIE**

### **Radosne orędzie dla Europy**

1. Kościół w Europie z żywą uwagą towarzyszył swoim Biskupom, którzy zebrali się po raz drugi na Synodzie, aby rozważać temat: *Jezus Chrystus żyjący w swoim Kościele źródłem nadziei dla Europy*.

Temat ten i ja, powtarzając słowa Pierwszego Listu św. Piotra, z moimi braćmi Biskupami pragnę głosić wszystkim chrześcijanom Europy na początku trzeciego tysiąclecia: «Nie obawiajcie się (...) i nie dajcie się zaniepokoić! Pana zaś Chrystusa miejcie w sercach za Świętego i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest» (3, 14-15)<sup>1</sup>.

Wezwanie to rozbrzmiewało nieustannie w czasie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, z którym Synod, obradujący bezpośrednio przed jego rozpoczęciem, pozostawał w ścisłym związku, niby prowadząca do niego brama<sup>2</sup>. Jubileusz był «jednym nieprzerwanym hymnem uwielbienia Boga w Trójcy Jedynej», autentycznym «czasem pojednania i znakiem prawdziwej nadziei dla wszystkich, którzy wpatrują się w Chrystusa i w Jego Kościół»<sup>3</sup>. Pozostawiając nam w dziedzictwie radość życiodajnego spotkania z Chrystusem, który jest «wczoraj i dziś, ten sam także na wieki» (Hbr 13, 8), ukazał nam na nowo Pana Jezusa jako jedyny i nieprzemijający fundament prawdziwej nadziei.

### **Drugi Synod poświęcony Europie**

2. Zgłębianie tematu nadziei stanowiło od samego początku główny cel Drugiego Zgromadzenia Specjalnego Synodu Biskupów poświęconego Europie. Jako ostatni z serii Synodów o charakterze kontynentalnym, obradujących w ramach przygotowań do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000<sup>4</sup>, miał on za cel przeanalizowanie sytuacji Kościoła w Europie i opracowanie wskazań dotyczących nowego głoszenia Ewangelii, co podkreśliłem, zapowiadając publicznie jego zwołanie w dniu 23 czerwca 1996 roku na zakończenie Eucharystii sprawowanej na stadionie olimpijskim w Berlinie<sup>5</sup>.

Zgromadzenie synodalne nie mogło nie podjąć, zweryfikować i rozwinąć kwestii wyłonionych podczas poprzedniego Synodu poświęconego Europie, który w roku 1991, wkrótce po upadku murów, obradował na temat: «Abyśmy byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił». To Pierwsze Zgromadzenie Specjalne dostrzegło pilną konieczność «nowej ewangelizacji» ze świadomością, że «Europa nie powinna dzisiaj tylko odwoływać się do swojej chrześcijańskiej przeszłości. Musi także nauczyć się znów kształtować swoją przyszłość w spotkaniu z Osobą i orędziem Jezusa Chrystusa»<sup>6</sup>.

Po dziewięciu latach przekonanie, że «pilnym zadaniem Kościoła jest ponowne głoszenie mieszkańcom Europy wyzwalającego przesłania Ewangelii»<sup>7</sup>, powróciło z inspirującą mocą. Temat wybrany na nowe Zgromadzenie synodalne mówił o tym samym wyzwaniu w perspektywie nadziei. Chodziło zatem o to, by to orędzie nadziei głosić Europie, która — jak się zdawało — ją zagubiła<sup>8</sup>.

## Doświadczenie Synodu

3. Zgromadzenie synodalne, które trwało od 1 do 23 października 1999 roku, okazało się cenną *okazją do spotkania, wymiany doświadczeń i konfrontacji*. Biskupi z różnych części Europy i Następca Piotra lepiej się poznali i wszyscy razem mogliśmy się nawzajem budować, przede wszystkim świadectwem tych, którzy w minionym okresie reżimów totalitarnych przecierpieli za wiarę ciężkie i długotrwałe prześladowania<sup>9</sup>. Jeszcze raz przeżyliśmy chwile komunii w wierze i miłości, ożywieni pragnieniem urzeczywistnienia braterskiej «wymiany darów», wzbogaceni nawzajem różnorodnością doświadczeń każdego z nas<sup>10</sup>.

Zrodziło się z tego pragnienie przyjęcia wezwania, jakie Duch kieruje do Kościołów w Europie, nakłaniając je do podejmowania nowych wyzwań<sup>11</sup>. Uczestnicy spotkania synodalnego nie obawiali się *spojrzeniem pełnym nadziei* ogarnąć *aktualnej rzeczywistości kontynentu*, dostrzegając jej blaski i cienie. Wyraźnie zdano sobie sprawę, że sytuację cechuje poważna niepewność na płaszczyźnie kulturalnej, antropologicznej, etycznej i duchowej. Równie jasno ujawniła się coraz silniejsza wola przeanalizowania tej sytuacji i zinterpretowania jej, aby określić zadania czekające Kościół; wynikły stąd «pożyteczne wskazania, aby oblicze Chrystusa stawało się coraz lepiej widoczne za sprawą bardziej przekonującego przepowiadania, wspomaganego przez konsekwentne świadectwo»<sup>12</sup>.

4. Kiedy przeżywaliśmy synodalne doświadczenie z ewangelicznym rozeznaniem, coraz bardziej dojrzewała *świadomość jedności, która* — mimo istnienia różnic uwarunkowanych historycznie — *łączy różne części Europy*. Jedność ta, wyrastając ze wspólnej inspiracji chrześcijańskiej potrafi godzić różne tradycje kulturowe i zakłada, tak na płaszczyźnie społecznej, jak i kościelnej, ciągle wzajemne poznawanie się oraz gotowość akceptacji wartości posiadanych przez każdego.

Podczas trwania Synodu coraz wyraźniejsze *stawało się pragnienie nadziei*. Ojcowie synodalni, choć zgadzali się z analizą złożonej sytuacji kontynentu, uznali, że zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie najbardziej chyba palącą kwestią jest wzrastająca potrzeba nadziei, która może nadać sens życiu i historii i pozwala iść razem. Celem wszystkich refleksji Synodu było znalezienie na tę potrzebę odpowiedzi zakorzenionej w *tajemnicy Chrystusa i tajemnicy Trójcy Przenajświętszej*. Synod pragnął ukazać na nowo Chrystusa żyjącego w swym Kościele, objawiającego Boga — Miłość, który jest komunią trzech Osób Boskich.

## Ikona Apokalipsy

5. Cieszę się, że w tej posynodalnej Adhortacji mogę podzielić się z Kościołem, który jest w Europie, owocami Drugiego Zgromadzenia Specjalnego Synodu Biskupów poświęconego temu kontynentowi. Chcę w ten sposób spełnić pragnienie, jakie Biskupi wyrazili na zakończenie obrad synodalnych, przekazując mi teksty zawierające ich refleksje i prosząc, bym ofiarował Kościołowi pielgrzymującemu w Europie dokument na temat, który rozważał Synod<sup>13</sup>.

*Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów (Ap 2, 7)*. Moim przewodnikiem w głoszeniu Europy Ewangelii nadziei będzie *Księga Apokalipsy*, «prorocze objawienie», które ukazuje wspólnocie wierzących ukryty, głęboki sens wydarzeń (por. Ap 1, 1). Apokalipsa zawiera słowo skierowane do wspólnot chrześcijańskich, aby umiały

interpretować i przeżywać swój udział w historii, z wynikającymi z tego pytaniami i troskami, w świetle ostatecznego zwycięstwa Baranka złożonego w ofierze i zmartwychwstałego. Jednocześnie jest to słowo, które zobowiązuje, by żyć odrzucając stale powracającą pokusę budowania miasta ludzi bez Boga czy wprost przeciw Niemu. Gdyby do tego doszło, ludzka społeczność wcześniej czy później doznałaby ostatecznej klęski.

Apokalipsa zawiera zachętę dla wierzących: niezależnie od wszelkich pozorów i chociaż skutki tego nie są jeszcze widoczne, zwycięstwo Chrystusa już się dokonało i jest definitywne. Wynika stąd wskazanie, by na ludzkie dzieje patrzeć z głęboką ufnością, wypływającą z wiary w Zmartwychwstałego, który jest obecny i działa w historii.

## ROZDZIAŁ I JEZUS CHRYSTUS JEST NASZĄ NADZIEJĄ

«Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni, i Żyjący» (Ap 1, 17-18).

### Zmartwychwstały jest zawsze z nami

6. W epoce prześladowania, udręki i zagubienia, dla Kościoła czasów Autora Apokalipsy (por. Ap 1, 9) słowo, które rozbrzmiewa w tej wizji, jest *słowem nadziei*: «Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni, i Żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani» (Ap 1, 17-18). Stajemy zatem w obliczu Ewangelii, «radosnej nowiny», którą jest *sam Jezus Chrystus*. On jest *Pierwszy i Ostatni*: w Nim cała historia znajduje swój początek, sens, kierunek, wypełnienie; w Nim i z Nim, w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, wszystko zostało już powiedziane. On jest *Żyjący*: był umarły, ale teraz żyje na zawsze. On jest *Barankiem*, który stoi pośrodku tronu Boga (por. Ap 5, 6): jest *zabity na ofiarę*, bo wylał swą krew za nas na drzewie krzyża; *stoi*, gdyż wrócił do życia na zawsze i ukazał nam nieskończoną wszechmoc miłości Ojca. *Trzyma mocno w rękach siedem gwiazd* (por. Ap 1, 16), czyli prześladowany Kościół Boży, który zmaga się ze złem i grzechem, ale równocześnie ma prawo cieszyć się zwycięstwem, bo jest w rękach Tego, który już zwyciężył zło. *Przechadza się On wśród siedmiu złotych świeczników* (por. Ap 2, 1): jest obecny i działa w swoim Kościele, który się modli. Jest On również «*Tym, który przychodzi*» (por. Ap 1, 4) poprzez posłannictwo i działanie Kościoła w ciągu ludzkiej historii; przybywa jako eschatologiczny zniwiarz na końcu czasów, aby wszystkiego dokonać (Ap 14, 15- 16; 22, 20).

### I. Wyzwania i znaki nadziei dla Kościoła w Europie

#### Gasnąca nadzieja

7. To słowo zwrócone jest *dzisiaj* również do Kościołów w *Europie*, często *wystawionych na pokusę gaszenia nadziei*. Wydaje się bowiem, że czasy, w jakich żyjemy i związane z nimi wyzwania to okres zagubienia. Tylu ludzi sprawia wrażenie, że są zdezorientowani, niepewni, pozbawieni nadziei, stan ducha wielu chrześcijan jest podobny. Liczne *niepokojące oznaki* pojawiły się na początku trzeciego tysiąclecia na horyzoncie kontynentu europejskiego, który «choć jest pełen znaków i świadectw wiary, a jego społeczność niewątpliwie żyje w większej wolności i jest bardziej zjednoczona, odczuwa skutki spustoszenia, jakiego dawna i najnowsza historia dokonała w najgłębszych tkankach jej ludów, często rodząc rozczarowanie»<sup>14</sup>.



---

## **Chcesz przeczytać więcej?**

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelni.